

Pieniądze to nie koniec problemów

Data publikacji: 21.01.2005 0:00



brak zdjęcia

Pieniądze na stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych i studentów już są. Zarząd Województwa przyznał naszemu powiatowi 2 mln 77 tys. zł na ten cel. Nie znaczy to jednak, że skończyły się problemy.

Aby otrzymać pieniądze, młodzież musi najpierw przedstawić rachunki, np. za posiłki, przybory szkolne, podręczniki, które będą im refundowane. Dotyczy to zarówno uczniów, jak i studentów. Władze powiatu wystąpiły jednak z wnioskiem, aby przynajmniej studentom kasę wypłacić bez obowiązku przedstawiania przez nich rachunków.

- *Czekamy na decyzję Zarządu Województwa w tej sprawie. Dopóki ona nie zapadnie, nie możemy rozpocząć wypłat pieniędzy. Mamy już telefoniczne zapewnienie, że nasz wniosek zostanie rozpatrzony pozytywnie* - powiedział

Stanisław Kubicius, członek Zarządu Powiatu odpowiedzialny za edukację.

Beneficjanci stypendiów muszą też wcześniej podpisać umowę z powiatem (w wypadku niepełnoletnich uczniów, podpisują rodzice).

Na dodatek pieniądze będą trafiać z województwa do powiatu w 20-procentowych transzach. Tak więc początkowo powiat będzie mógł wypłacić stypendia za pierwsze dwa miesiące nauki. Dopiero kiedy transza zostanie rozliczona, do powiatu trafi następna partia pieniędzy.

Terminowość wypłat w dużej mierze zależy też od samych uczniów. Muszą oni na czas dostarczać rachunki. - *Nie wiem, co będzie jeśli uczeń podpisze umowę, a później nie będzie dostarczał rachunków* - mówi S. Kubicius.

Zapowiada jednak, że stypendia będą już w niedługim czasie wypłacane.